

Łódź, dnia 6 czerwca 2012r.

I A061/17/12

Sz. P.
Tomasz Wróblewski

Redaktor Naczelny
„Rzeczpospolitej”

W związku z artykułem opublikowanym na łamach „Rzeczpospolitej” z dnia 5 czerwca 2012r. zatytułowanym „Fundacja uznana za mafię”, w załączeniu uprzejmie przesyłam tekst, stanowiący odpowiedź na pytania zadane w przez autora w przeddzień publikacji, z prośbą o jego opublikowanie, zgodnie z zapewnieniem zawartym w końcowej części artykułu.

Niestety, stanowisko prokuratury, mimo uzgodnienia z redaktorem Wojciechem Wybranowskim, że odpowiedź udzielona zostanie przeze mnie w środę, nie zostało uwzględnione w materiale prasowym, co negatywnie wpływa na jego obiektywizm.

Nie bez znaczenia jest przy tym, że autor artykułu nie poinformował mnie o planowanym terminie jego publikacji, akceptując podczas rozmowy telefonicznej, fakt ustosunkowania się do pytań w dniu dzisiejszym.

W efekcie upoważniony jest pogląd, że publikacja nie jest obiektywna, zawiera wiele informacji nieścisłych, nieprawdziwych i krzywdzących Prokuraturę Okręgową w Łodzi oraz prokuratorów referentów.

Dlatego też bardzo proszę Pana Redaktora o zamieszczenia na łamach Rzeczpospolitej załączonego stanowiska.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania

Łódź, dnia 6 czerwca 2012r.

I A061/17/12

Pan Redaktor
Wojciech Wybranowski
Reporter
„Rzeczpospolitej”

fax 0 22 622 75 90

W związku ze skierowanymi przez Pana pytaniami podaję, co następuje :

Zatrzymanie w maju 2010r., przez ABW na polecenie Prokuratury Okręgowej w Łodzi, osób związanych z Fundacją Projekt Łódź podyktowane było koniecznością zastosowania wobec nich środków zapobiegawczych i miało poparcie w obowiązujących przepisach, które dopuszczają w takich sytuacjach zarządzenie przez prokuratora zatrzymania i przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej (art. 247 par. 1 kpk). Ogłoszone im po zatrzymaniu zarzuty znajdowały uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Najpoważniejsze przestępstwa, w tym dotyczące kierowania zorganizowaną grupą przestępczą zarzucono Sebastianowi R. Jedynie co do niego prokurator skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie. Uwzględnienie wniosku jest równoznaczne z podzieleniem przez sąd dokonanej przez prokuratora oceny, iż zebrane dowody wskazywały na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzuconych mu na tamtym etapie czynów, a więc także dotyczącego kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Następnie, czas trwania tymczasowego aresztowania, z uwagi na konieczność dalszego stosowania tego środka, był przez sąd przedłużony na kolejne trzy miesiące. Nie sposób przy tym pominąć, że decyzje sądu rejonowego rozpoznającego wnioski prokuratora, badane były w trybie instancyjnym przez sąd odwoławczy, który uznawał je za zasadne, a o uchyleniu tymczasowego aresztowania zdecydował prokurator, przede wszystkim z uwagi na stan zdrowia podejrzanego. W kontekście powyższych stwierdzeń, zwłaszcza zaś ocen dokonywanych przez sądy obu instancji , nie sposób żadną miarą przyjąć, by stawianie zarzutu kierowania zorganizowaną grupą przestępczą „było próbą wymuszenia na sądzie zastosowania tymczasowego aresztowania.” W stosunku do pozostałych podejrzanych prokurator zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze.

Istotą postępowania przygotowawczego jest dynamika. Niejednokrotnie zdarza się, że realizacja kolejnych, często niedostępnych wcześniej czynności dowodowych, doprowadza do ustalenia nowych okoliczności. W takiej sytuacji jedyną prawidłową reakcją prokuratora winna być weryfikacja dalszej zasadności wcześniej dokonanych ocen i podjętych decyzji. Tak też stało się w tej sprawie. Pogłębienie materiału dowodowego w tym weryfikacja wyjaśnień podejrzanych, skutkowało podjęciem decyzji o umorzeniu postępowania co do 5 (nie zaś jak

podano 6), z nich. Wobec trzech podejrzanych, w tym Sebastiana R. skierowany został akt oskarżenia. O zasadności przedstawionych tym podejrzany zarzutów ostatecznie zdecyduje sąd.

Nie jest prawdą, że prokurator oskarżył Sebastiana R. o zamiar zorganizowania grupy przestępczej, co istotnie nie miałyby uzasadnienia. Sformułowany w akcie oskarżenia zarzut dotyczy natomiast usiłowania założenia zorganizowanej grupy przestępczej, co nie budzi wątpliwości tak w kontekście opisu zarzuczonego czynu, jak i przyjętej kwalifikacji prawnej. Odpowiedzialność karna za usiłowanie przewidziana jest w artykule 13 par. 1 kk (przywołanym w akcie oskarżenia), zgodnie zaś z art. 14 par. 1 kk sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa.

Mariola M, nie jest świadkiem oskarżenia, lecz współoskarżoną. Nie jest prawdą by przed sądem złożyła ona wyjaśnienia inne niż w prokuraturze. Skorzystała bowiem z prawa do odmowy składania wyjaśnień i po ujawnieniu potwierdziła treść wyjaśnień złożonych w śledztwie – co jest okolicznością możliwą do sprawdzenia bez trudu w aktach sprawy. Nie składała ona wyjaśnień mających wskazywać na stosowanie przez prokuratora gróźb, czy też innych niedozwolonych środków, w celu skłonienia jej do obciążenia Sebastian R. Fakty takie nie miały zresztą miejsca.

W śledztwie Mariola M. przesłuchiwana była wielokrotnie. Bezpośrednio po zatrzymaniu nie przesłuchiwała jej prokurator Małgorzata Fiszer Sieroń, lecz prokurator Michał Kurowski. Istotnie, podczas przesłuchania, z uwagi na istniejącą rozbieżność, ujawnił niewielki fragment wyjaśnień podejrzanego Sebastiana R. Działanie takie jest w pełni dopuszczalne, w żaden sposób nie narusza prawa. Podczas przesłuchania obecny był jej obrońca. Ani on, ani sama podejrzana nie zgłaszali zastrzeżeń, co do przebiegu czynności.

Przesyłając powyższą odpowiedź, a także wierząc w Pana zapewnienia, zawarte wprost w artykule „Fundacja uznana za mafię”, zamieszczonym na łamach Rzeczpospolitej z dnia 5 czerwca 2012r, wyrażam głęboką nadzieję, że w najbliższym czasie zostanie ona opublikowana.

Ubolewam, że nie uwzględnił Pan stanowiska prokuratury przy opracowywaniu powyższego materiału, co z pewnością korzystnie wpłynęłoby na jego obiektywizm.

*Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi*

Krzysztof Kopania